

Horban, Irena

Ponad trzydzieści lat wychowywała młodzież pruszkowską

Przegląd Pruszkowski nr 2, 116-117

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POŻEGNANIA

Irena Horban

Ponad trzydzieści lat wychowywała młodzież pruszkowską



Dnia 8 stycznia pożegnaliśmy panią Wandę Zofię Bochyńską, z domu Wiśniewską, wspaniałego człowieka, wieloletnią nauczycielkę języka polskiego.

Urodziła się w Potoku Złotym, koło Buczacza 3 czerwca 1909 roku. W 1928 roku otrzymała świadectwo dojrzałości we Lwowie i tam uczęszczała na Uniwersytet Jana Kazimierza. Dyplom magistra filozofii w zakresie filologii polskiej otrzymała w 1934 roku.

Pierwszą swą pracę podjęła w bibliotece naukowej fundacji Wiktora hr. Saworowskiego we Lwowie.

W 1935 roku wyszła za mąż za dr medycyny Michała Bochyńskiego i wraz z nim przeniosiła się w 1938 roku do Pruszkowa.

Od tej chwili poczuła się pruszkowianką; wraz ze swym mężem pracowała społecznie, szczególnie w czasie wojny, chroniąc naszych współziomków przed wywiezieniem do Niemiec.

Dom państwa Bochyńskich otwarty był dla członków organizacji podziemnych - oboje byli zaangażowani w pracę konspiracyjną.

W 1943 r. pani Wanda została sama z trzema synkami i matką. Musiała troszczyć się o to, by utrzymać pięcioosobową rodzinę i, by dobrze wychować swych małych synków - musiała być dla nich nie tylko matką ale, w miarę możliwości, zastąpić zmarłego ojca.

Zaczęła prowadzić na kompletach, zorganizowanych przez dyr. Bohdan Zielińskiego lekcje języka polskiego.

Przez krótki czas, po zakończeniu działań wojennych, pracowała w Miejskiej Radzie Narodowej na stanowisku referenta oświaty. Doprowadziła, między innymi, do zorganizowania Państwowego Gimnazjum Bieliźniarskiego, przemianowanego na Szkołę Gastronomiczną, a następnie na Liceum Medyczne. Praca ta, mimo sukcesów, nie dawała jej satysfakcji. W 1946 roku zaczęła pracę w Gimnazjum i Liceum im. Tomusza Zana jako nauczycielka języka polskiego i tu doczekała zasłużonej emerytury. Oprócz nauczania prowadziła w Liceum bibliotekę, organizowała konferencje dla bibliotekarzy.

Mimo obowiązków, wynikających z tych zajęć, z pasją oddawała się pracy społecznej. Prowadziła kółko artystyczno-recytatorskie. Członkami tego kółka byli znani dzisiaj poeci - a wśród nich Wojciech Młynarski, Zbigniew Jerzyca, Sławomir Kryśka.

Często poświęcała swoje wakacje jeżdżąc z młodzieżą na kolonie i zimowiska.

Na zjeździe absolwentów, zorganizowanym z okazji 60 lecia szkoły (1981) została odznaczona złotym krzyżem zasługi.

Odpooczywała po ciężkim życiu, pełnym pracy i poświęcenia otoczona miłością i opieką najbliższych, szacunkiem i przywiązaniem dawnych wychowanków.

Świadczyli o tym dawni uczniowie, którzy przybyli, by ją pożegnać i kwiaty, złożone na jej grobie.

